

Sygn. akt III AUa 647/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Beata Górską (spr.) SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2018 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale D. K., A. P., A. C., R. B., A. D., K. G. i R. H.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 kwietnia 2015 r.
sygn. akt VII U 3684/12

1. uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w części dotyczącej K. G. i przekazuje tę sprawę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. do ponownego rozpoznania,
2. oddala apelację w pozostałym zakresie,
3. odstępuje od obciążenia płatnika składek kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III AUa 647/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr (...). (...)

z dnia 4 października 2012 r. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne R. H.,
podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik
u płatnika składek (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością w S., wynosi kwoty szczegółowo określone w treści decyzji.

Natomiast decyzją nr (...). (...) (...) z dnia 20 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że:

- R. H. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką cywilną (...) – od 1 stycznia 2003 r. pod nazwą (...) S.C. D. P. i A. P., a wykonywanych na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., tj. pracodawcy, z którym pozostawał jednocześnie w stosunku pracy, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w rozumieniu art. 8 ust. 2a w okresie od 17 marca 2008 r. do 30 kwietnia 2009 r.,

- płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z ww. tytułu za zainteresowanego jest (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Natomiast decyzją nr (...). (...) zm z dnia 15 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. po rozpoznaniu zarzutów płatnika zmienił decyzję wymiarową w części dotyczącej miesiąca grudnia 2008 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr (...). (...) z dnia 4 października 2012 r. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne K. G. podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wynosi kwoty szczegółowo określone w treści decyzji.

Natomiast decyzją nr (...). (...) (...) z dnia 20 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że:

- K. G. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką cywilną (...) – od 1 stycznia 2003 r. pod nazwą (...) S.C. D. P. i A. P., a wykonywanych na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., tj. pracodawcy, z którym pozostawał jednocześnie w stosunku pracy, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w rozumieniu art. 8 ust. 2a w okresie od 19 listopada 2002 r. do 30 kwietnia 2009 r.,

- płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z ww. tytułu za zainteresowanego jest (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr (...). (...) z dnia 4 października 2012 r. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne A. D., podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wynosi kwoty szczegółowo określone w treści decyzji.

Natomiast decyzją nr (...). (...) (...) z dnia 20 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że:

- A. D. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką cywilną (...) – od 1 stycznia 2003 r. pod nazwą (...) S.C. D. P. i A. P., a wykonywanych na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., tj. pracodawcy, z którym pozostawał jednocześnie w stosunku pracy, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w rozumieniu art. 8 ust. 2a w okresie od 1 listopada 2003 r. do 31 grudnia 2008 r.,

- płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z ww. tytułu za zainteresowanego jest (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Natomiast decyzją nr (...). (...) zm z dnia 15 stycznia 2014 r. i 22 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. po rozpoznaniu zarzutów płatnika zmienił decyzję wymiarową w części dotyczącej miesiąca marca 2005 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją nr (...). (...)

z dnia 4 października 2012 r. stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne R. B., podlegającego ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek (...)

z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w wynosi kwoty szczegółowo określone w treści decyzji.

Natomiast decyzją nr (...). (...) (...) z dnia 20 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że:

- R. B. z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką cywilną (...) – od 1 stycznia 2003 r. pod nazwą (...) S.C. D. P. i A. P., a wykonywanych na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., tj. pracodawcy, z którym pozostawał jednocześnie

w stosunku pracy, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w S. w rozumieniu art. 8 ust. 2a w okresie od 7 kwietnia 2001 r. do 30 kwietnia 2009 r.,

- płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z ww. tytułu za zainteresowanego jest (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Natomiast decyzją nr (...). (...) zm z dnia 15 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. po rozpoznaniu zarzutów płatnika zmienił decyzję wymiarową w części dotyczącej miesiąca października 2008 r.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się płatnik składek (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w S., który wniósł o ich zmianę poprzez orzeczenie, że ubezpieczeni z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką (...) nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu jako pracownicy płatnika składek i w konsekwencji ustalenie, że powód nie jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za zainteresowanych z tytułu pracy wykonywanej przez ubezpieczonych na rzecz spółki (...).

W odpowiedziach na odwołania pozwany organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości, z argumentacją jak w zaskarżonych decyzjach.

Sąd połączył sprawy z odwołań płatnika składek od ww. decyzji organu rentowego do wspólnego rozpoznania i wyrokowania, a nadto wezwał do udziału w sprawie

w charakterze zainteresowanych: R. H., K. G., A. D., R. B., A. P., A. C. oraz D. P. (aktualnie K.).

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (pkt I) oraz zasądził od płatnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w S. kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II),

a także solidarnie na rzecz A. P. i D. K. kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

Spółka cywilna (...) istniała od października 2000 r. do 31 grudnia 2010 r. Przedmiotem jej działalności były usługi marketingowe, sprzedaż detaliczna, usługi przewozowe oraz usługi kasowo-socjalne.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi działalność polegającą na przewozach autobusowych pasażerów w komunikacji zbiorowej na terenie miasta S. i gmin ościennych.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zawarło ze spółką (...) dwie umowy o świadczenie usług. Umowy te były kilkakrotnie aneksowane. Pierwsza umowa została nawiązana w dniu 4 grudnia 2000 r. na czas nieokreślony i została rozwiązana na mocy kolejnej umowy o świadczenie usług z dnia 1 stycznia 2009 r., zawartej również na czas nieokreślony. W ramach ww. umów płatnik składek zlecał spółce (...) świadczenie usług polegających na prowadzeniu pojazdów autobusowych zlecającego. Usługi te spółka (...) miała wykonywać w oparciu o rozkłady jazdy obowiązujące na danej linii autobusowej, taborem autobusowym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., przy pomocy kierowców posiadających wymagane prawem uprawnienia.

Potrzeba nawiązania współpracy przez płatnika składek ze spółką (...), wynikała z braku możliwości realizacji zadań nałożonych na płatnika przez organizatora transportu w gminie, w oparciu wyłącznie o osoby zatrudnione w charakterze kierowców u płatnika. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie mogąc uwzględnić w grafiku pracy godzin nadliczbowym swoich pracowników, zlecała spółce (...) świadczenie usług polegających na prowadzeniu jego pojazdów autobusowych. Do realizacji umów zawartych ze (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. spółka (...) zatrudniła na podstawie umów zlecenia m.in.: R. H., K. G., A. D., R. B..

W powyższych okresach zainteresowani byli jednocześnie pracownikami (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i świadczyli pracę jako kierowcy autobusów.

Stawki godzinowe wynagrodzeń osób pracujących na podstawie umów zlecenia w spółce (...) związane z realizacją umów zawartych ze (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. były jednakowe, a ulegały jedynie zmianie, gdy dana osoba przechodziła na emeryturę. Spółka (...) pod koniec każdego miesiąca przekazywała płatnikowi składek informacje odnośnie ilości godzin przepracowanych przez każdą z osób pozostających z nią w stosunku zlecenia. Zestawienia te były podstawą naliczania wynagrodzenia dla danego zleceniobiorcy.

Od kwietnia 2011 r., tj. po podpisaniu aneksu nr (...) do umowy o świadczenie usług z dnia 1 stycznia 2009 r., spółka (...) zaczęła przekazywać (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. informacje na temat wysokości wynagrodzeń wypłacanych osobom, z którymi łączyły ją umowy cywilnoprawne, a które były pracownikami drugiej spółki.

W okresach objętych zaskarżonymi decyzjami (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. było jedynym przewoźnikiem, na rzecz którego spółka (...) wykonywała zlecenia.

Od uzyskanych przez zainteresowanych wynagrodzeń z tytułu wykonania umów zlecenia zawartych ze spółką (...), ani ta spółka, ani (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nie odprowadziło składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

W poradniku znajdującym się na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w wersji obowiązującej do 2011 r., wskazano, że: „Również osoby, które w ramach umowy zlecenia zawartej z innym podmiotem niż własny pracodawca wykonują pracę na rzecz swojego pracodawcy, podlegają z tytułu umowy zlecenia ubezpieczeniom społecznym tak jak z umowy o pracę, tj. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Zleceniodawca dokonuje zgłoszenia zleceniobiorcy do tych ubezpieczeń na druku ZUS ZUA, z kodem tytułu ubezpieczeń właściwym dla pracownika ((...))”.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołania płatnika składek, stanowiące przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie, okazały się w całości nieuzasadnione.

Stan faktyczny pozostawał w przedmiotowej sprawie praktycznie bezsporny. Sąd I instancji ustalił go na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych kontroli, dokumentach dołączonych do akt sprawy, jak również w oparciu o zeznania zainteresowanej A. P.

i zainteresowanych (w połączonych sprawach – J. I. J. K., S. M.) świadka E. W. oraz słuchanego w charakterze strony powodowej W. S. (prezesa zarządu i dyrektora generalnego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości sądu. W ocenie sądu także zeznania ww. osób były wiarygodne, ponieważ były one jasne i co do zasady spójne, a nadto korespondowały z dokumentami zebranymi w niniejszej sprawie.

Sąd orzekający pominął dowód z wyjaśnień zainteresowanego R. H., gdyż pomimo prawidłowego wezwania, nie stawiał się na termin wyznaczonej rozprawy, nie wniósł też o jej odroczenie. Natomiast R. B., A. D. i K. G. stawili się na rozprawę, nie zajęli stanowiska w sprawie i oświadczyli że wykonywali pracę w spółce (...) na takich samych zasadach jak zeznający zainteresowani J. I., J. K. i S. M..

Sąd Okręgowy nie widział też potrzeby przesłuchania Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na okoliczność charakteru poradnika umieszczonego na stronie internetowej organu rentowego, z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia.

Sąd wyjaśnił, że odnośnie zainteresowanych organ rentowy wydał dwa rodzaje decyzji – o objęciu ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym z tytułu świadczenia pracy na podstawie umów zlecenia zawartych ze spółką (...), a wykonywanych na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., które w tym samym czasie było ich pracodawcą w ramach stosunku pracy oraz decyzje dotyczące wysokości podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia.

W świetle powyższego spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył interpretacji przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.). Stosownie do treści wskazanego przepisu, za pracownika w rozumieniu tej ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje

w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Przepis ten został dodany do ustawy systemowej na mocy art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o zmianie ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1999 r. Nr 110, poz. 1256) i wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1999 r. Rozszerza on pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Rozszerzenie to dotyczy dwóch sytuacji. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej

z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która umowę taką zawarła

z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Drugą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje

w stosunku pracy. Przesłanką, decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika

w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy ona na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą.

W konsekwencji, nawet gdy osoba ta (pracownik) zawarła np. umowę zlecenia z osobą trzecią, to pracę w jej ramach wykonuje faktycznie dla swojego pracodawcy – to on uzyskuje rezultaty jego pracy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09, Lex nr 514221).

Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zważywszy, że

w stosunku do pracownika płatnikiem składek jest pracodawca (art. 4 pkt 2 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a art. 8 ust. 2a rozszerza pojęcie pracownika na jego dalszą, aktywność w ramach urnowy cywilnoprawnej, jeżeli w jej ramach, świadczy on pracę na rzecz swojego pracodawcy to naturalne i zgodne z wykładnią literalną tego przepisu jest uznanie, że także w zakresie tej sfery aktywności należy go uznać na potrzeby ubezpieczeń społecznych za pracownika tego właśnie pracodawcy (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09, op. cit.).

Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien więc zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Sąd orzekający ocenił, że takie rozwiązanie wydaje się również uzasadnione w sytuacji, gdy umowa cywilnoprawna została zawarta z innym podmiotem (osobą trzecią), lecz praca w jej ramach jest wykonywana na rzecz pracodawcy. Stosownie do regulacji przepisu art. 18 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy. Pracodawca może więc dokonać potrącenia ze środków pracownika uzyskanych u niego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09, op. cit.).

Tożsamą wykładnię art. 8 ust. 2a omawianej ustawy – którą podzielił Sąd I instancji – zaprezentował Sąd Najwyższy w najnowszej uchwale z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt. II UK 279/13. Sąd Najwyższy wskazał dodatkowo we wspomnianej uchwale, że przepis art. 8 ust. 2a wprowadza wyjątek od reguły z art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Celem wprowadzenia takiej regulacji było wyeliminowanie sytuacji, w których w ramach umowy cywilnoprawnej ubezpieczony wykonywałby te same obowiązki, które świadczył w ramach umowy o pracę, wskutek czego pracodawca, nie musiałby zatrudniać pracownika w większym wymiarze czasu pracy lub w godzinach nadliczbowych i odprowadzać składek, na ubezpieczenia, społeczne od wyższego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego sytuacja przewidziana w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, albowiem zainteresowani w ramach umów zlecenia zawartych ze spółką (...), działali faktycznie na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., tj. podmiotu, z którym jednocześnie łączyły ich umowy o pracę.

W tym kontekście Sąd I instancji wyjaśnił, że zwrot „działać na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może odbywać się w wyniku istnienia określonej więzi prawnej. Chodzi tutaj o pewną sytuację faktyczną, w ramach której pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonywanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia jednej

z umów wymienionych w powołanym przepisie z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniobiorcą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt III AU a 2027/12, Lex nr 1342233 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1054/13, Lex nr 1363247).

Zdaniem Sądu orzekającego, taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Umowy nawiązane przez zainteresowanych ze spółką (...) zostały zawarte w celu wykonania przez tę spółkę umowy ze (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Potrzeba nawiązania współpracy przez spółkę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wynikała z braku możliwości realizacji przez drugi z ww. podmiotów zadań nałożonych przez organizatora transportu

w gminie w oparciu wyłącznie o osoby zatrudnione w charakterze kierowców w ramach stosunku pracy. Jak przyznał W. S., zgodnie z obowiązującymi przepisami w okresach objętymi zaskarżonymi decyzjami nie można było zaplanować wcześniej godzin nadliczbowych i wstawić ich do grafiku w oparciu o zatrudnionych kierowców, w związku z czym w celu zapelnienia grafiku płatnik składek zawarł umowy

o świadczenie usług ze spółką (...), w ramach których zlecał tej spółce świadczenie usług polegających na prowadzeniu jego pojazdów autobusowych.

Nadto Sąd orzekający zwrócił uwagę, że zakres obowiązków zleconych zainteresowanym na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych ze spółką (...) oraz umów nawiązanych ze (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółką

z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pokrywał się – były to czynności związane z obsługą autobusów (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości, że płatnikiem składek za czynności wykonywane przez zainteresowanych w ramach umów cywilnoprawnych nawiązanych ze spółką (...), jest (...) Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Nie umknęło przy tym uwadze Sądu I instancji, że strona powodowa kwestionowała stanowisko organu rentowego, wskazując na wiążący charakter poradnika umieszczonego na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wynikało, iż obowiązek zapłaty składek za pracowników przyjmujących u osób trzecich zlecenie spoczywa na zleceniobiorcy. Argumentacja ta jest jednak chybiona. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma bowiem istotnego znaczenia, jaki charakter ma taki poradnik. Kwestia, czy interpretacja dokonana w takim poradniku jest słuszna, czy niesłuszna nie ma w niniejszym postępowaniu znaczenia, ponieważ rolą sądu jest orzekanie zgodnie z literą prawa.

Ta sama argumentacja dotyczy pisma Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej

z dnia 5 maja 2001 r. skierowanego do firmy (...) (k. 512 – przedłożonego przez pełnomocnika płatnika) tym bardziej, że wymienione pismo nie dotyczy przedmiotowej sprawy, zawiera lakoniczne i wewnętrznie sprzeczne treści. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest jasny i czytelny, stąd zakładając, że płatnik składek zapoznał się z tą normą, nie powinien mieć wątpliwości, jak należy ją stosować. Poza tym w przypadku przedsiębiorców miernik staranności w stosowaniu prawa określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności, w związku z czym w razie ewentualnych trudności z wykładnią art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, płatnik składek winien zasięgnąć porady prawnej.

W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 września 2013 r. w sprawie III AUa 82/13 (Lex nr 1381362) o zbliżonym stanie faktycznym. W uzasadnieniu ww. orzeczenia podkreślono, iż przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, stanowiące część prawa publicznego, mają charakter imperatywny. Konkretnie obowiązki adresatów tych norm wynikają bezpośrednio z tekstu opublikowanych aktów prawnych i obowiązują powszechnie. Wykładnia dokonywana przez organ rentowy nie ma charakteru wykładni autentycznej. Generalnych zasad określonych w instrukcji w formie poradnika przekazanej przedsiębiorcom na oficjalnej stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie można więc uznać za adekwatne źródło interpretacji przepisów prawa.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. oddalił odwołania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

W punkcie II oraz III sentencji wyroku Sąd – w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 5 i w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490) – zasądził od (...) Spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz organu rentowego kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz solidarnie na rzecz A. P. i D. K. kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z rozstrzygnięciem Sądu I instancji w całości nie zgodził się płatnik składek, który w wywiedzionej apelacji zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 18 ust. 1a w związku z art. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. 2013 r., poz. 1442 ze zm., zwanej dalej „ustawą systemową”) i przepisu § 2 ust. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, do których poboru zobowiązany jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 78, poz. 468), przez ich wadliwą wykładnię

i zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że płatnik jako pracodawca zainteresowanych, zobowiązany jest do wspólnego rozliczenia i zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia, wypłaconego zainteresowanym przez (...) Spółkę Cywilną jako podmiot trzeci zewnętrzny, w związku z zawartymi i wykonywanymi przez zainteresowanych z tym podmiotem umowami cywilnoprawnymi w latach 2001-2009;

2. naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w związku z art. 734 k.c. i art. 2 k.p. przez ich wadliwą wykładnię i przyjęcie, że zainteresowani w ramach umów cywilnoprawnych zlecenia zawartych z (...) Spółką Cywilną w latach 2001-2009 pracowali na rzecz płatnika, a nie na rzecz drugiej strony umowy, co w konsekwencji pozwala uznać ich za pracowników w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych;

3. naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1, 7 i 8 oraz art. 83d ustawy systemowej w związku z art. 2, 84 i 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez:

- nieuzasadnione okolicznościami spornej sprawy całkowite zdezawuowanie przez Sąd Okręgowy interpretacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, dokonywanej i publikowanej przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 5 maja 2001 r. oraz organ państwowy jakim jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych na rządowych stronach internetowych w latach 1999-2011, w postaci Poradnika dla płatników składek na ubezpieczenie społeczne i uznanie, że wykładnia pisemna dokonywana przez państwowy organ rentowy i powszechnie publikowana nie ma charakteru wykładni autentycznej i nie może być uznana za adekwatne źródło interpretacji przepisów prawa ubezpieczeń społecznych;

- przyjęcie przez Sąd (choć nie wyrażone dosłownie, a wynikające z przywołania wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 2027/12), że interpretacja przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, dokonana przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09 w sposób inny niż czynił to organ rentowy w latach 1999-2001 i przywołana w zaskarżonym wyroku, nie narusza przepisów art. 2, 84 i 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

4. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy – przepisu art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego płatnika o przesłuchanie Dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w S. Z. Z. na okoliczność charakteru prawnego Poradnika dla płatników składek, zamieszczonego na oficjalnej stronie internetowej Zakładu oraz skutków zastosowania się płatników składek do nakazów wynikających z zamieszczonych w nim przykładów, praktyki ZUS stosowanej w latach 1998-2011 co do wykładni przepisu art. 8 ust. 1 i 2a ustawy systemowej i obowiązków płatników składek na ubezpieczenie społeczne w stosunku do pracowników, wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz pracodawcy za pośrednictwem osoby trzeciej, wykładni przepisów art. 8 ust. 1 i 2a ustawy systemowej w zakresie jw. obowiązującej i stosowanej przez ZUS do 8 kwietnia 2011 r., przesłanek i podstawy prawnej stosowania przez ZUS zmienionej z dniem 8 kwietnia 2011 r. wykładni przepisu art. 8 ust. 1 i 2a ustawy systemowej z mocą wsteczną od 2001 r.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i w konsekwencji zmianę zaskarżonych decyzji poprzez ustalenie że:

- zainteresowani objęci w/w decyzjami z tytułu wykonywania pracy na podstawie umów zlecenia zawartych z (...) Spółką Cywilną w latach 2001-2009 nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu jako pracownicy płatnika składek;

- (...) Sp. z o.o. nie jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne zainteresowanych, z tytułu pracy świadczonej przez zainteresowanych na rzecz (...) Spółki Cywilnej w latach 2001-2009;

2) orzeczenie o kosztach postępowania, w tym kosztach zastępstwa procesowego stosownie do wydanego rozstrzygnięcia;

ewentualnie :

3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący odniósł się szczegółowo do powyższych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przez Sądem II instancji, według norm przepisanych.

Również zainteresowani w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania przez Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa advokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała uwzględnieniu jedynie w części, jednakże w innym kierunku niż wskazywany przez płatnika, w związku z informacją o śmierci K. G. w dniu 28 września 2016 r., co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego w części dotyczącej tego zainteresowanego i przekazaniem sprawy Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. do ponownego rozpoznania. W pozostałym zakresie złożony środek odwoławczy, jako niezasadny, podlegał oddaleniu.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że śmierć osoby fizycznej w trakcie procesu stanowi przeszkodę w jego kontynuowaniu. W przypadku, gdy przedmiotem procesu są prawa i obowiązki, które przechodzą na następców prawnych, musi nastąpić zawieszenie postępowania (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.). Niezawieszenie postępowania i jego kontynuowanie po utracie zdolności sądowej przez stronę, bez wstąpienia w jej miejsce następców prawnych, powoduje nieważność postępowania. Taka sytuacja nie zachodzi jednak w przypadku bezsukcesyjnej utraty zdolności sądowej strony. Postępowanie toczące się po jej śmierci, jak również wyrok, nie dotyczą jej praw i obowiązków, gdyż te wygasły definitywnie (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2016 r., I UZ 42/15, LEX nr 2056857).

Jak wynika z powyższego, dla prawidłowego procedowania w przypadku śmierci strony w toku procesu, konieczne jest zatem po pierwsze, właściwe określenie jej statusu procesowego, a po drugie – ustalenie, czy przedmiotem sporu są prawa bądź obowiązki, które przechodzą na następców prawnych zmarłego.

Zgodnie z art. 477¹¹ § 1 k.p.c., stronami w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

Pojęcie „innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja” nie zostało zdefiniowane w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 r. (II UZ 18/16, LEX nr 2111410)

z określenia tego podmiotu, użytego w art. 477¹¹ § 1 k.p.c. wynika, że chodzi o osobę, na której sferę prawną zaskarżona decyzja oddziałuje bezpośrednio, przy czym jest to podmiot inny od ubezpieczonego oraz od zainteresowanego. Podobnie jak ubezpieczony, osoba ta jest adresatem decyzji wydanej przez organ rentowy. W odróżnieniu od zainteresowanego będzie nią osoba, w stosunku do której decyzja organu rentowego wywołuje bezpośrednio skutki prawne. Osoba ta nie jest jednak inicjatorem postępowania przed tym organem, który wydaje względem niej decyzję, działając bez jej wniosku

(z urzędu, w wyniku kontroli uprawnień). Chodzi tu między innymi, o decyzje wydawane w sprawach o ustalenie istnienia ubezpieczenia i obowiązku uiszczenia składek z tego tytułu (por. M. Klimas. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, LEX 2013).

Skoro zatem przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było podleganie przez K. G. ubezpieczeniom społecznym, to nie budzi wątpliwości, że ta decyzja wywoływała wobec niego bezpośrednie skutki prawne, a w sytuacji, gdy organ rentowy nie rozstrzygał na wniosek, lecz z urzędu, K. G. miał w tym postępowaniu status innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja.

Przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie przewidują żadnych szczególnych uregulowań dotyczących przekształceń podmiotowych po stronie innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja na wypadek jej śmierci. Przekształcenia takie są więc możliwe tylko na zasadach ogólnych, co oznacza, że mogą nastąpić tylko w razie przejścia praw i obowiązków majątkowych na następców prawnych zmarłego.

Proste odniesienie się do art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., stanowiącego o obligatoryjnym zawieszeniu postępowania w przypadku śmierci strony, nakazywałoby zastosowanie tego przepisu w przypadku śmierci innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja w toku procesu. Jednakże stanowisko to budzi poważne wątpliwości. Zawieszenie postępowania w razie śmierci strony ma bowiem umożliwić jej spadkobiercom wzięcie udziału w sprawie. Jest ono zatem uzasadnione tylko wtedy, kiedy do procesu mogą wstąpić osoby, na które przeszły prawa i obowiązki majątkowe zmarłego.

Analizując problem śmierci w toku postępowania innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, należy przypomnieć, że Sąd Najwyższy już w orzeczeniu z dnia 1 lutego 1960 r., IV CR 565/59 (OSNCK 1960, Nr 4, poz. 116), wydanym na tle art. 361 ustawy z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 1950 r. Nr 43, poz. 394 z późn. zm.), o treści zbieżnej z aktualnym art. 355 § 1 k.p.c., stwierdził, że śmierć strony powodowej w sprawie dotyczącej jej prawa osobistego nieprzechodzącego na spadkobierców nie wywołuje zawieszenia postępowania.

W tego rodzaju sprawach, jeśli nastąpi śmierć strony, merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy staje się bezprzedmiotowe i postępowanie ulega umorzeniu z mocy art. 361 k.p.c. Również w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawach związanych z prawami nieprzechodzącymi na następców prawnych, to jest przede wszystkim z prawami osobistymi, sąd – w razie śmierci strony – winien postępowanie umorzyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., jako że wydanie orzeczenia w tym przypadku będzie bezprzedmiotowe (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1985 r., III CZP 16/85, OSNCP 1985, Nr 12, poz. 195; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2009 r., II CKN 642/99, LEX nr 52346; z dnia 14 listopada 2000 r., I CZ 65/00. LEX nr 536981 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II PK 63 /11, LEX nr 1 129342).

Zawieszenie postępowania w razie śmierci strony – na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. – wchodzi w grę tylko w sytuacjach, gdy istnieje możliwość podjęcia postępowania, i to z urzędu, z udziałem następców prawnych zmarłego lub z udziałem kuratora spadku – na podstawie art. 180 pkt 1 k.p.c.

Na gruncie niniejszej sprawy, osobisty charakter prawa o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego sprawia, że prawo to nie należy do spadku, jako ściśle związane z osobą zmarłego (art. 922 § 2 k.c.).

Pogląd powyższy znajduje oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wyjaśnił w postanowieniu z dnia 22 marca 2016 r. (I UZ 42/15, opubl. Legalis), iż stwierdzenie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych podlegania przez konkretną osobę (pracownika, zleceniobiorcę) ubezpieczeniom społecznym oraz ustalenie podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w decyzji „wymiarowej”, skierowanej do płatnika składek (pracodawcy, zleceniodawcy), bez wątplenia ma wpływ na prawo ubezpieczonego (pracownika, zleceniobiorcy) w zakresie wysokości przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz na jego obowiązek partycypowania w finansowaniu (współfinansowaniu)

składek na te ubezpieczenia. On sam ma więc niewątpliwy interes prawny w uzyskaniu konkretnego orzeczenia sądowego, którego źródłem będzie stosunek prawny lub zobowiązanie objęte decyzją administracyjną organu rentowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 1991 r., II URN 130/90, OSNCP 1992 Nr 2, poz. 168; z dnia 15 lipca 1999 r., II UKN 52/99, OSNAPiUS 2000 Nr 22, poz. 826; z dnia 28 marca 2008 r., II UK 159/07, OSNP 2009 nr 13-14, poz. 180). Tego rodzaju prawa i obowiązki nie są jednak ani dziedziczne, ani zbywalne, w związku z czym nie ma możliwości ich przejścia na inne osoby.

Prawa i obowiązki wynikające z podlegania ubezpieczeniom społecznym nie wchodzi w skład spadku, gdyż są to prawa i obowiązki o charakterze ściśle osobistym, związanym z osobą zmarłego, jak również nie mają one charakteru cywilnoprawnego, ponieważ podmioty stosunku ubezpieczeniowego nie mają równorzędnego statusu. Podkreślenia wymaga, że przedmiotowe prawa i obowiązki nie przechodzą także z mocy ustawy na określone osoby, niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami. Dotyczący następstwa prawnego art. 136 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania, gdyż przedmiotem postępowania nie jest prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Skoro spór w rozpoznawanej sprawie zainicjowany został stanowiskiem płatnika, który negował wydaną z urzędu decyzję organu rentowego, to uznać należy, że w sprawie zachodzi konieczność umorzenia postępowania, ale również tego wszczętego przed organem rentowym. Uchylenie bowiem jedynie wyroku Sądu I instancji pozostawiłoby w obrocie decyzję organu rentowego dotyczącą praw i obowiązków osoby zmarłej, które nie podlegają dziedziczeniu.

Powyższe objaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 czerwca 2016 r. (II UZ 18/16, LEX nr 2111410), podkreślając, że w razie zajścia konieczności umorzenia postępowania (zwłaszcza, gdy przedmiotem sporu są prawa i obowiązki niedziedziczne) umorzeniu podlega całe postępowanie, co w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych w sytuacji śmierci osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, odnosi się także do postępowania przed organem rentowym, odwołanie od decyzji którego inicjuje spór sądowy. W przeciwnym wypadku ostateczną stałaby się decyzja rozstrzygająca o podleganiu ubezpieczeniom społecznym przez osobę już nieżyjącą pomimo formalnych przeszkód do zakończenia postępowania odwoławczego od tej decyzji. W typowej sytuacji, tzn. uzyskania informacji o śmierci strony przed prawomocnym zakończeniem sprawy, wymaga to uchylenia przez Sąd Apelacyjny wyroku Sądu I instancji i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przekazania sprawy temu organowi do ponownego rozpoznania ze wskazaniem na konieczność umorzenia postępowania przed tym organem (art. 477^{14a} k.p.c.).

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 477^{14a} k.p.c., Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w pkt I sentencji, podkreślając jednocześnie konieczność umorzenia postępowania przed organem.

Apelacja płatnika w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu jako niezasadna. Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy. Sąd odwoławczy podzielił w całości i przyjął za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne.

Wprawdzie apelacja formułuje w pierwszej kolejności zarzuty naruszenia prawa materialnego, jednak rozważania należy rozpocząć od oceny zasadności podniesionych zarzutów procesowych. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 r. IV CK 208/03 LEX nr 182074; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 r. IV CSK 407/08 LEX nr 511007).

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie

z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze – wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej sądowi wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte – przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli

z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne

i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Dla skuteczności postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu apelującego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności apelujący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone m.in. w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136). Innymi słowy, zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla strony skarżącej ustaleń faktycznych, opartych na własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego.

W tym kontekście należy zauważyć, że całość materiału dowodowego – w tym dokumenty kontroli ZUS dołączone do akt sprawy, nie pozostawiają wątpliwości, że umowy zawarte przez zainteresowanych, będących jednocześnie pracownikami spółki (...), ze spółką (...) zostały zawarte w celu wykonania przez tych zainteresowanych umowy ze (...) sp. z o.o.

w S.. Potrzeba zawierania przez (...) umów z innymi przewoźnikami wiązała się z jednej strony z brakiem możliwości realizacji zadań nałożonych na płatnika przez organizatora transportu w gminie w oparciu wyłącznie o kierowców zatrudnionych

u płatnika, z drugiej zaś strony chodziło o oszczędności polegające na unikaniu godzin nadliczbowych przez pracodawcę. Praca kierowcy na umowę zlecenia była tańsza, niż praca kierowcy zatrudnionego u pracodawcy w godzinach nadliczbowych. Co więcej, zakres obowiązków zleconych umowami cywilnoprawnymi oraz tych zawartych w umowach o pracę pokrywał się. Były to czynności związane z obsługą pojazdów pracodawcy. Z tych wszystkich powodów, wbrew twierdzeniom apelacji, zainteresowani w ramach umów zlecenia faktycznie działali na rzecz (...) spółki z o.o., czyli na rzecz pracodawcy.

Sąd Apelacyjny, odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego uważa, że sąd orzekający prawidłowo zastosował w sprawie przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.). Zgodnie z treścią przedmiotowego przepisu, za pracownika w rozumieniu tej ustawy uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą,

z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Powyższe rozwiązanie legislacyjne jest wyrazem dążenia ustawodawcy do objęcia

obowiązkiem opłacania składek na ubezpieczenia społeczne przychodów z umów zlecenia i o dzieło zawartych, bądź wykonywanych na rzecz tego samego pracodawcy, a tym samym uniemożliwienie pracodawcom, będącym płatnikami składek na ubezpieczenie osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, unikania powinności uiszczenia składek od przychodów osiąganych w związku z wykonywaną na ich rzecz pracą oraz przeciwdziałanie praktyce unikania regulowania wobec pracowników zobowiązań z tytułu godzin nadliczbowych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, iż pojęcie „pracownika”

w rozumieniu powyższego unormowania ma szerszy zakres znaczeniowy niż pojęcie pracownika w rozumieniu przepisów prawa pracy (art. 2 k.p. i art. 22 § 1 k.p.), gdyż obejmuje ono również osoby wykonujące pracę na podstawie umów cywilnoprawnych lub umów, do których stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, w sytuacji, gdy umowę tę zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy lub jeżeli w ramach tej umowy wykonują pracę na rzecz tego pracodawcy, choćby umowa cywilnoprawna została zawarta z osobą trzecią (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010/3-4 /46 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., III UK 22/11, OSNP 2012/21-22/266 lub LEX nr 1103619

i uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III UK 64/11, LEX nr 1215455). Objęcie definicją pracownika – oczywiście dla potrzeb prawa ubezpieczeń społecznych – nie tylko pracowników w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadają przepisy kodeksu pracy, ale także osób zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych (m.in. agentów, zleceniobiorców, wykonawców dzieła) oznacza jednocześnie rozszerzenie pracowniczego tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, co wpływa na sposób ustalania podstawy wymiaru składek na to ubezpieczenie. Hipotezą normy prawnej wynikającej z art. 8 ust. 2a ww. ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych objęte są dwa rodzaje relacji pomiędzy zainteresowanymi podmiotami. Pierwszą jest sytuacja, gdy oba stosunki (pracowniczy

i cywilnoprawny) dotyczą tych samych podmiotów jednocześnie występujących wobec siebie w roli pracodawcy – zleceniodawcy i pracownika – zleceniobiorcy, drugą zaś sytuacja, gdy na istniejący stosunek pracy nakłada się stosunek cywilnoprawny między pracownikiem i osobą trzecią, na podstawie którego pracownik wykonuje pracę na rzecz pracodawcy (zleceniobiorcy itp.) w ramach łączącej pracodawcę z ową osobą trzecią umownej więzi prawnej. W tym ostatnim przypadku to w istocie pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy świadczonej przez pracownika – zleceniobiorcę, bez względu na to, czy w trakcie jej wykonywania pracownik pozostawał pod faktycznym kierownictwem pracodawcy i czy korzystał z jego majątku. Z regulacją art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych koresponduje unormowanie zawarte w art. 18 ust. 1a i w art. 20 ust. 1 tej ustawy, dotyczące problematyki podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. W sytuacjach, do których odwołuje się art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych mamy do czynienia z jednym, szeroko ujętym pracowniczym tytułem obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, a zatem konsekwentnie w art. 18 ust. 1a i następnie w art. 20 ust. 1 tej ustawy nakazano

w stosunku do tych ubezpieczonych uwzględnienie w podstawie wymiaru składek również przychodu z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy

o dzieło. Podsumowując, w przypadku pracowników, o których mowa w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi łączny przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, uzyskany z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy oraz umów cywilnoprawnych. W odniesieniu do tej kategorii ubezpieczonych (pracowników) płatnikiem składek jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie uwzględnia się w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy (art. 18 ust. 1a ww. ustawy). Pracodawca, ustalając podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu stosunku pracy, powinien zatem zsumować wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej z wynagrodzeniem ze stosunku pracy. Obowiązki płatnika powinny bowiem obciążać podmiot, na rzecz którego praca w ramach umowy cywilnoprawnej jest faktycznie świadczona i który w związku z tym uzyskuje jej rezultaty, unikając obciążeń i obowiązków wynikających z przepisów prawa pracy. Ugruntowane stanowisko w tej kwestii zostało zaprezentowane w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 14 stycznia 2010 r. (I UK 252/09, LEX nr 577824), z dnia 22 lutego 2010 r., (I UK 259/09, LEX nr 585727)

i z dnia 18 października 2011 r. (III UK 22/11, OSNP 2012/21-22/266) oraz

w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r. (III UK 64/11, LEX nr 1215455).

W aspekcie regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rację ma zatem Sąd I instancji, że czynności wykonywane przez zainteresowanych, w ramach zawartych ze spółką cywilną umów zlecenia, w istocie wykonywane były na rzecz (...) sp. z o.o., która w spornym okresie była pracodawcą zainteresowanych. Pracownicy ci, zatrudnieni na podstawie umów zlecenia, byli jednocześnie pracownikami (...)

i świadczyli pracę jako kierowcy autobusów. Praca świadczona w ramach umów zlecenia nie odbiegała od pracy wykonywanej w ramach stosunku pracy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zatrudnianie pracowników poza normalnym czasem pracy na podstawie umów cywilnoprawnych przy pracach tego samego rodzaju co objęte stosunkiem pracy, stanowi obejście przepisów o czasie pracy w godzinach nadliczbowych oraz przepisów dotyczących składek na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2006 r., II UKN 523/99, OSNP 2002/1/22). Włączenie w tę konstrukcję prawną dodatkowego podmiotu, jako formalnego kontrahenta, pracownika nie powinno mieć większego znaczenia, skoro beneficjentem pracy pozostaje ten sam pracodawca, kosztem pracy pracownika. Znaczenie ma tu też zmniejszenie oskładkowania pracy, na czym z kolei pracownik straci w przyszłości, gdy zrealizuje się ryzyko ubezpieczeniowe związane ze zdrowiem lub starością. Wychodząc zatem

z aksjologii ochrony praw pracownika, jak i szeroko rozumniej ochrony ubezpieczeniowej, trudno dopatrzeć się niekonstytucyjnego działania ustawodawcy, który praktyki takie próbuje ograniczyć. Trzeba też zauważyć, że przepis art. 8 ust. 2a był wielokrotnie podstawą wyrokowania przez sądy powszechne i Sąd Najwyższy i jego konstytucyjność nie budziła zastrzeżeń. W zakresie konstytucyjności art. 8 ust. 2a ustawy systemowej przypomnieć wypada, iż zabezpieczenie społeczne to domena ustawy zwykłej (art. 67 Konstytucji). Nadto przepis art. 8 ust. 2a ma do spełnienia określone cele, nie tylko

z zakresu ubezpieczeń społecznych, a przejęta regulacja ma swoje racjonalne uzasadnienie, choćby łączone z przeciwdziałaniem instrumentalnemu wykorzystywaniu przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2014 r. II UK 444/13, LEX nr 1508967). Wypada też wskazać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r. (I UK 323/13), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych nie narusza art. 51 ust. 1 i art. 84 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Reasumując, Sąd Apelacyjny nie dopatrył się przesłanek uzasadniających istnienie wątpliwości co do konstytucyjności regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W dotychczasowym orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że jeżeli określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalił się już w sposób oczywisty,

a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego, to należy uznać, że przepis ten

w praktyce nabral takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego państwa (zob. np. wyrok z dnia 3 października 2000 r., sygn. K 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188). W orzecznictwie Sądu Najwyższego, zapoczątkowanym uchwałą

z dnia 2 września 2009 r., sygn. akt II UZP 6/09 (OSNP nr 3-4/2010, poz. 46), jednolicie przyjmuje się, iż w wypadku, gdy osoba, pozostająca w stosunku pracy, jednocześnie

w ramach umowy zlecenia zawartej z osobą trzecią wykonuje pracę na rzecz swojego pracodawcy, to wówczas ten pracodawca jest płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe tego pracownika z tytułu tej umowy (zob. też np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt II UK 279/13, Lex nr 1436176). Wyżej wskazane stanowisko zajmują też sądy apelacyjne (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa 754/15, Lex nr 1793814; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt III AUa 224/15, Lex nr 1927589; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 października 2015 r., sygn. akt III AUa 252/15, Lex nr 1927597; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt III AUa 132/15, Lex nr 1927574).

Sąd Apelacyjny podzielił zatem stanowisko Sądu I instancji, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy znajduje zastosowanie pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46, zgodnie z którą pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy

o dzieło zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego bezpodstawny okazał się także zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP. Opublikowany na stronach internetowych ZUS poradnik sam w sobie nie stanowi źródła prawa powszechnie obowiązującego. Dokonywana przez organ rentowy interpretacja przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej w poprzednich latach nie ma zatem dla sądu orzekającego charakteru wiążącego i może być traktowana co najwyżej jako wsparcie argumentacji płatnika składek, albowiem ustaleń faktycznych, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, sąd orzekający dokonuje samodzielnie. Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, interpretacja przepisów należy do sądu orzekającego. Sąd, rozpoznając sprawę, dokonuje wykładni przepisów, nie opierając się na ich interpretacji przedstawionej przez organ rentowy w poradniku.

Słusznie też postąpił Sąd Okręgowy, nie uwzględniając wniosku dowodowego płatnika, aby przesłuchać w charakterze świadka Dyrektora ZUS Oddziału w S. Z. Z. odnośnie znaczenia interpretacji dotyczącej stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zamieszczonej na stronie internetowej zakładu, bowiem nie zajmuje się on wykładnią autentyczną przepisów prawa.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał apelację za nieuzasadnioną i na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił ją w całości.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie słuszności wyrażonej w art. 102 k.p.c., sprawa bowiem mogła budzić interpretacyjne rozbieżności. Z tego powodu mogła po stronie płatnika wywołać subiektywne odczucie, że jego stanowisko jest słuszne. Z tych względów Sąd odwoławczy odstąpił od obciążania płatnika składek kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górńska SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko